



Zasmakuj
w Łomży

My z Łomży

Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY / listopad 2019



SENIORZY CHĘTNIE KORZYSTAJĄ Z BEZPŁATNYCH SZCZEPIEŃ

Łomżyńscy seniorzy cały czas mogą zapisywać się na bezpłatne szczepienia przeciwko grypie. Zainteresowanie jest duże, bo do połowy listopada zarejestrowało się ponad 560 osób, z czego blisko 340 już zostało zaszczepionych. O tym, jak jest to ważne w przypadku osób starszych, podkreślają lekarze.

Program szczepień ochronnych dla seniorów został podjęty w formie uchwały na wniosek prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego. - To spełnienie moich obietnic w zakresie prozdrowotnej polityki senioralnej. Uważam, że samorząd powinien dbać o tę

grupę społeczną, dlatego obok już podjętych działań chcemy włączyć się również w kwestie zdrowotne – przekazuje prezydent Mariusz Chrzanowski zachęcając łomżyńskich seniorów do zadbania o swoje zdrowie.

Zadanie pn. "Program szczepień ochron-

nych przeciwko grypie dla mieszkańców Łomży po 60. roku życia na lata 2019 - 2020" będzie realizowane przez 2 lata, a Miasto Łomża przeznaczy na ten cel 270 tys. zł. Szczepień dokonują 2 podmioty:

Dokończenie na str. 2 ▶

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy!

Z wielką przyjemnością oddajemy w Państwa ręce listopadowy numer wydawnictwa "My z Łomży". Jak zwykle w naszym Biuletynie Informacyjnym nie zabraknie aktualności z życia miasta, ciekawego wywiadu, czy zapowiedzi wydarzeń miejskich.

Z artykułów przygotowanych przez nasz zespół redakcyjny przekonamy się, że życie seniora wcale nie musi być nudne oraz dowiemy, ilu z nich zapisało się już na bezpłatne szczepienia przeciwko grypie. Będzie też o Święcie Niepodległości w Łomży i projekcie przyszłorocznego budżetu miasta. Poznamy największe hobby wychowanka ŁKS-u Łomża Rafała Boguskiego, grającego obecnie w Wiśle Kraków. Informujemy również o współpracy samorządu z wojskiem, planach zmian w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji i podsumowujemy tegoroczny sezon Łomżyńskiej Komunikacji Rowerowej "ŁoKeR". W tym numerze uchylimy rąbka tajemnicy i zdradzimy dlaczego warto być na Starym Rynku w weekend 6-8 grudnia oraz w niedzielę 15 grudnia.

Życzymy miłej lektury
Redakcja

Łomżyńskie Centrum Medyczne Sp. z o.o. przy ul. ks. kard. Wyszyńskiego 9 oraz Specjalistyczne Centrum Medyczno-Rehabilitacyjne przy Polskiej Grupie Farmaceutycznej Sp. z o.o. przy ul. Piłsudskiego 82.

Program jest skierowany do mieszkańców Łomży w wieku 60+, posiadających Łomżyńską Kartę Seniora lub objętych wsparciem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Szacuje się, że rocznie z bezpłatnych szczepień skorzysta około trzech tysięcy łomżyńskich seniorów. Każdy zostanie zaszczepiony czterowalentną szczepionką przeciw grypie, zgodnie z obowiązującą procedurą i zaleceniami producenta. Od połowy października zapisało się ponad 560 osób, z czego blisko 340 jest już zaszczepionych.

Jak podkreślają lekarze, szczepienia przeciwko grypie są szczególnie ważne w przypadku osób starszych, narażonych na różne powikłania związane z przebiegiem tej choroby. Wraz z wiekiem rośnie też ryzyko śmierci z powodu zaburzeń sercowo-naczyniowych lub płucnych podczas przebiegu grypy. Według ostatnich danych statystycznych 90 proc. osób spośród tych, które zmarły z powodu powikłań pogrypowych, stanowili seniorzy po 65. roku życia. Najbardziej narażeni na zgon byli ci najstarsi, którzy ukończyli 85 lat. Zdarzało się to u nich 16-krotnie częściej niż u osób w niższym przedziale wiekowym.

Zapisy na szczepienia są prowadzone od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30 na parterze Urzędu Miejskiego w Łomży (Stary Rynek 14), obok stanowiska asystenta osób starszych i niepełnosprawnych. Można również zapisać się telefonicznie dzwoniąc pod numerem 86 2156887. Przy zapisach należy podać imię i nazwisko, numer Łomżyńskiej Karty Seniora (lub decyzji MOPS), PESEL oraz telefon kontaktowy i adres zamieszkania. ■

GRZEGORZ DANILUK



Szczepionki przeciw grypie cieszą się dużą popularnością wśród seniorów

ŁOMŻA ŚWIĘTOWAŁA NIEPODLEGŁOŚĆ

Pod hasłem "Łomża dla Niepodległej" świętowano w naszym mieście 101. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Organizatorami uroczystości byli Prezydent Łomży, Starosta Łomżyński, dowódcy 18 Pułku Logistycznego i 13 Batalionu Lekkiej Piechoty oraz Komendant Nadnarwiańskiego Hufca ZHP.



Główna część łomżyńskich obchodów Święta Niepodległości odbyła się pod tablicą poświęconą Leonowi Kaliwodzie na ulicy Sienkiewicza (fot. Agnieszka Pijanowska)

Łomżyńskie obchody 101. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę rozpoczęły się od zapalenia zniczy na grobie Leona Kaliwody i mogiłach żołnierskich znajdujących się na zabytkowym cmentarzu przy ul. Mikołaja Kopernika. W trakcie sentymentalnego spaceru po tej nekropoli symbolicznie odsłonięto i poświęcono po odbudowie grób Franciszka Gibesa. 11 listopada 1918 został on śmiertelnie postrzelony na ulicy Giełczyńskiej podczas walk z oddziałem niemieckim, obsadzającym budynek dawnego Urzędu Akcyzy Rosyjskiej, usytuowany na rogu ul. Dwornej i Giełczyńskiej (obecnie Muzeum Północno-Mazowieckie). Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Walecznych. Prace remontowe zostały sfi-

nansowane przez Instytut Pamięci Narodowej przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. W wydarzeniu wziął udział m.in. Krzysztof Gibes, wnuk Franciszka Gibesa.

W samo południe w Katedrze Łomżyńskiej, pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Bronakowskiego, odprawiona została Msza święta w intencji Ojczyzny. Po niej, tradycyjnie już na ulicy Sienkiewicza, w miejscu w którym w walce o wolność zginął Leon Kaliwoda, miała miejsce uroczysta Odprawa Pocztów Sztandarowych. W jej trakcie prezydent Mariusz Chrzanowski przypomniał, że odrodzenie suwerennego Państwa Polskiego było możliwe dzięki porozumieniu ponad podziałami przez wszystkie ówczesne siły

polityczne. - Również dzisiaj powinniśmy wznosić się ponad własne ambicje i wszyscy razem, niezależnie od opcji politycznej, dążyć do rozwoju naszych lokalnych społeczności, a poprzez ich siłę także do rozwoju naszej ukochanej Ojczyzny – mówił Mariusz Chrzanowski podkreślając, że możemy i powinniśmy być dumni z naszych przodków i naszej historii. W imieniu organizatorów łomżyńskich obchodów Święta Niepodległości życzył radosnego przeżywania tego dnia z pełną świadomością wielkiej wartości, jaką jest wolna Polska.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili również posłowie Bernadeta Krynicka, Lech Antoni Kołakowski, Robert Tyszkiewicz oraz wicemarszałek Marek Olbryś. Odczytane zostały także listy od Ministra Edukacji Narodowej Dariusza Piontkowskiego oraz europosła Krzysztofa Jurgieła. Uroczystość zakończyło złożenie przez przybyłe delegacje kwiatów przed tablicą poświęconą Leonowi Kaliwodzie, znajdującą się na kamienicy Śledziewskich, będącej obecnie własnością Andrzeja Makarewicza. Kwiaty zostały złożone również pod tablicami upamiętniającymi Marszałka Józefa Piłsudskiego (Domek Pastora) oraz Romana Dmowskiego (Muzeum Przyrody w Drozdowie). Władze Łomży wiązanki złożyły także pod pomnikiem kard. Stefana Wyszyńskiego przy Katedrze.

W ramach obchodów Święta Niepodległości w Drozdowie miała miejsce uroczystość wręczenia nagród i stypendiów Starosty Łomżyńskiego. Zorganizowane zostały również dwa wydarzenia muzyczne. W auli II Liceum Ogólnokształcącego odbył się koncert "Śpiewajmy dla Niepodległej" w wykonaniu Łomżyńskiej Orkiestry Dętej pod batutą Waldemara Borusiewicza, z udziałem tenora Pawła Krasulaka oraz chóru kameralnego "Amici" pod dyrekcją Anny Kurowskiej. Natomiast w Muzeum Przyrody w Drozdowie miał miejsce 20. jubileuszowy wieczór pieśni patriotycznej rodziny Lipskich. ■

ŁUKASZ CZECH

ZNAMY PROJEKT BUDŻETU MIASTA ŁOMŻA NA 2020 ROK

Dochody w wysokości 419 475 995 zł i wydatki na poziomie 442 508 209 zł zakłada projekt budżetu miasta Łomża na 2020 rok. Planowane dochody oscylują na poziomie roku bieżącego zaś zakładane wydatki są wyższe o ponad 20 mln zł. Deficyt przyszłorocznego budżetu to 23 032 214 zł, który zostanie pokryty środkami pochodzącymi z zaliczek na realizację projektów z udziałem środków z budżetu UE w kwocie 3 881 914 zł oraz kredytem długoterminowym w wysokości 19 150 300 zł.



Prezydent Mariusz Chrzanowski podpisał projekt budżetu miasta, który został skierowany do Rady Miejskiej

W zaproponowanym Radzie Miejskiej przez prezydenta Mariusza Chrzanowskiego projekcie przyszłorocznego budżetu miasta zakładane są nieco wyższe dochody własne podatkowe (o 2,82%), pomimo utrzymania stawek podatkowych na niezmiennym poziomie. Wyższe powinny być też wpływy z tytułu transferów z budżetu państwa (subwencje o 5,75% i udziały w PIT i CIT o 6,26%), co wynika z informacji uzyskanej od Ministra Finansów. - Wpływy środków z budżetu Unii Europejskiej, zaplanowane na podstawie zawartych umów i złożonych wniosków o dofinansowanie, które przeszły już ocenę formalną i merytoryczną, też mają być wyższe o 3,2% przewidywanego wykonania w roku bieżącym – mówi prezydent Mariusz Chrzanowski.

W porównaniu do przewidywanego wykonania w 2019 r. planowane wydatki ogółem na 2020 r. są wyższe o 20 023 169 zł, czy-

li o 4,74%, z tego: wydatki bieżące o 10 696 717 zł (3,02%), zaś wydatki majątkowe o 9 326 452 zł (13,67%). - Większe w porównaniu do 2019 r. planowane wydatki bieżące na 2020 r. wynikają głównie ze wzrostu wynagrodzeń zarówno nauczycieli (podwyżka wynagrodzeń od września 2019 r. o 9%) jak i pracowników administracji i obsługi w tych placówkach, a także pozostałych jednostek (wzrost ze względu na wyższą płacę minimalną planowaną na 2020 r.) – informuje prezydent dodając, że zaplanowano również znacząco wyższe wydatki na wypłatę świadczeń wychowawczych (500+). - Planując wydatki majątkowe, skoncentrowano się na zabezpieczeniu środków na zadania kontynuowane, ale zarezerwowano również środki na nowe zadania, szczególnie w dziale "Transport i łączność" ze względu na pozyskane dofinansowanie na 12 zadań z Funduszu Dróg Samorządowych – dodaje Mariusz Chrzanowski.

Różnice w planowanych wydatkach ogółem na 2020 r. w stosunku do przewidywanego wykonania za 2019 r. w większości działań spowodowane są przede wszystkim wydatkami na inwestycje, których klasyfikacja zależy od priorytetów przyjętych na dany rok budżetowy. Zauważalna jest koncentracja zadań w czterech działach. Ma to związek z kontynuacją zadań z 2019 r. takich jak: "Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej i budynku komunalnego", "Zrównoważona mobilność miejska w Łomży", "Przebudowa zabytkowej Hali Targowej na Halę Kultury wraz z jej wyposażeniem", "Przebudowa i rozbudowa budynku Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży", ale również planowaniem zadań, na które możliwe jest pozyskanie dofinansowania ze środków zewnętrznych, takich jak Fundusz Dróg Samorządowych.

- W celu realizacji przyjętego programu wydatków majątkowych oraz pokrycia deficytu budżetu założono pozyskanie zewnętrznych źródeł finansowania w 2020 r. w formie kredytu w wysokości 30 mln zł. Planowana wielkość przychodów z tytułu kredytów w latach 2020-2021 wynika z konieczności zabezpieczenia finansowego planowanych przedsięwzięć, jednakże zostały złożone wnioski o dofinansowanie, które są w trakcie oceny oraz planowane jest złożenie kolejnych w pierwszym kwartale 2020 r. i w przypadku pozyskania wspomnianego dofinansowania nie będzie zachodziła konieczność zaciągnięcia kredytów w wyżej wskazanych wysokościach – wyjaśnia Elżbieta Parzych, skarbnik Miasta Łomża.

Największy procentowy udział w wydatkach ogółem ma dział "Oświata i wychowanie" (32,13%), duży udział ma również dział "Rodzina" (19,11%). Łącznie, działy edukacyjne oraz z zakresu pomocy społecznej stanowią 61,22% budżetu ogółem. Wydatki ogółem na oświatę i edukacyjną opiekę wychowawczą mają wynieść 156 262 043 zł. - Subwencja oświatowa ma wynieść 105 438 186 zł, dotacja



przedszkolna 2 766 225 zł, zaś fundusze unijne 1 721 980 zł. Oznacza to, że ze środków własnych musimy wygospodarować 46 335 652 zł – informuje zastępca prezydenta Andrzej Stypułkowski, dodając, że do rządowych podwyżek dla nauczycieli prawie połowę dołożyć musi samorząd.

Planowany budżet wydatków majątkowych na 2020 rok kładzie nacisk głównie na inwestycje drogowe – 34,9% wydatków majątkowych, kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego – 28,1%, inwestycje w gospodarkę komunalną i ochronę środowiska – 19,4% oraz oświatę – 13,33%. - W wydatkach majątkowych priorytet stanowią zadania realizowane z udziałem środków zewnętrznych,

w tym z Unii Europejskiej – informuje Mariusz Chrzanowski dodając, że udział środków zewnętrznych wynosi 48,89% ogółu wydatków majątkowych.

Największymi pod względem finansowym inwestycjami w przyszłorocznym budżecie miasta są zadania: "Przebudowa i rozbudowa budynku Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego" (14,5 mln zł), "Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej i budynku komunalnego" (10,3 mln zł), "Przebudowa ul. Dwornej oraz rozbudowa ul. Giełczyńskiej" (7,5 mln zł), "Infrastruktura sportowa przy Szkole Podstawowej nr 2" (6,4 mln zł), "Przebudowa zabytkowej Hali Targowej na Halę Kultury wraz z wyposażeniem (5 mln zł), "Zrównoważona mobilność miejska" (4 mln zł).

Źródłami finansowania inwestycji są dochody własne miasta (34 371 358 zł), środki z Unii Europejskiej (13 854 489 zł), środki z budżetu państwa (10 184 348 zł) i kredyt (19 150 300 zł).

ŁUKASZ CZECH

MIASTO ŁOMŻA W TYM ROKU BEZ KREDYTU

Kredyt w wysokości 10 mln zł zakładał tegoroczny budżet Łomży oraz Wieloletnia Prognoza Finansowa, uchwalone przez Radę Miejską. Już wiadomo, że jego zaciągnięcie nie będzie konieczne, a zadłużenie z tytułu wcześniejszych kredytów w kwocie ponad 10,6 mln zł zostało spłacone z dochodów własnych.

W tym roku Miasto Łomża musiało spłacić zadłużenie zaciągnięte w latach ubiegłych w wysokości 10 625 980 zł. W budżecie miasta zaplanowano, że pieniądze na ten cel będą pochodziły z kredytu (10 mln zł) oraz środków własnych (625 980 zł). Realne zadłużenie miało więc spaść tylko o niecałe 626 tys. zł.

- Dzięki odpowiedniej gospodarce finansowej, która przełożyła się na oszczędności na wydatkach bieżących oraz wyższej realizacji dochodów bieżących, planowaną w tym roku spłatę zadłużenia udało nam się zrealizować ze środków własnych – informuje Elżbieta Parzych, skarbnik Miasta Łomża dodając, że brak kredytu nie wpłynął negatywnie na poziom wydatków inwestycyjnych. Z planowanych pierwotnie na prawie 54 mln zł, w ciągu roku budżetowego wzrosły one do ponad 83 mln zł. Realizacja inwestycji na wyższym poziomie i bez kredytu możliwa jest dzięki pozyskaniu na ten cel finansowania zewnętrznego.

Warto dodać, że w opracowanym projekcie przyszłorocznego budżetu miasta planowane jest wzięcie kredytu. To, czy zostanie on zaciągnięty i w jakiej wysokości, okaże się w ciągu 2020 roku.

ŁUKASZ CZECH



Łomżyński Ratusz



Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski docenił najlepszych uczniów. Pierwszy z prawej, rady Ireneusz Waldemar Cieślik

PREZYDENCKIE STYPENDIA ROZDANE

W dniu 6 listopada w auli II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży odbyło się uroczyste wręczenie stypendiów Prezydenta Miasta Łomża za szczególne osiągnięcia naukowe i sportowe oraz nagród edukacyjnych. Podsumowano ponadto współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży.

Stypendia naukowe otrzymały 33 osoby – z czego najwięcej, bo 8 przypadło uczniom I Liceum Ogólnokształcącego, 6 - Publicznego Gimnazjum nr 6 (funkcjonującego do niedawna przy pierwszym "ogólniaku"). W kategorii podstawówek 5 stypendystów uczy się w Szkole Podstawowej nr 7. Przyznano również 38 stypendiów sportowych – po 4 stypendystów mają: II Liceum Ogólnokształcące i Zespół Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6 (niedawne technikum przy "Ekonomiku"), 2 - Publiczne Gimnazjum nr 6, z kolei 8 uczniami "sportowcami" wśród szkół podstawowych może pochwalić się "Dziewiątka". Piętnastu uczniów odebrało nagrody edukacyjne.



- Tych uczniów wytypowały szkoły, na podstawie ocen, też i bardzo dobrego zachowania, bądź też szczególnych wyników w sporcie – mówił prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. Zwracając się do uczniów podkreślał, że jest to dla nich szczególnie moment, podsumowujący ich codzienną pracę i trud. - Myślę, że te wyróżnienia jeszcze bardziej zmobilizują was do podejmowania kolejnych działań i wyzwań, rozwijania swoich pasji. W życiu oprócz osiągania wyników, czy to w nauce, czy w sporcie, ważne jest to, żeby pozostać sobą – dodał władarz miasta.

Uczniowie będą otrzymywać stypendia przez 10 miesięcy, w zależności od tego jaką szkołę reprezentowali w ubiegłym roku szkolnym. Licealiści otrzymają 180 zł, gimnazjaliści 120 zł, zaś uczniowie podstawówek 80 zł na miesiąc. Inne kwoty obowiązują z kolei przy nagrodach edukacyjnych. Tu przyznawane są one jednorazowo: 500 zł dla uczniów szkół podstawowych, 800 zł dla gimnazjów, 1000 zł dla liceów ogólnokształcących oraz 1200 zł dla techników i zasadniczych szkół zawodowych.

Podsumowano także współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży. W licealiadzie w roku szkolnym 2018/2019 w kategorii dziewcząt i chłopców bezkonkurencyjne okazało się II LO. Wśród młodzie-

ży szkolnej zwyciężyli: SP 9 (dziewczęta) i SP 1 (chłopcy). "Dziewiątka" – zarówno dziewczęta, jak i chłopcy byli najlepsi w kategorii dzieci. Zwycięskie szkoły otrzymały pamiątkowe dyplomy i puchary. Uhonorowano ponadto nauczycieli wychowania fizycznego.

GRZEGORZ DANILUK

STYPENDIA ZA SZCZEGÓLNE OSIĄGNIĘCIA NAUKOWE

Lp.	Imię i nazwisko ucznia	Nazwa szkoły
1.	Maciej Mieczkowski	Szkoła Podstawowa Nr 4
2.	Maria Róża Chmielewska	Szkoła Podstawowa Nr 5
3.	Oliwier Chojnowski	Szkoła Podstawowa Nr 5
4.	Zofia Marta Reszewicz	Szkoła Podstawowa Nr 5
5.	Monika Marcińczyk	Szkoła Podstawowa Nr 7
6.	Maciej Popielarczyk	Szkoła Podstawowa Nr 7
7.	Dominika Przesław	Szkoła Podstawowa Nr 7
8.	Zuzanna Rostkowska	Szkoła Podstawowa Nr 7
9.	Krzysztof Szalkowski	Szkoła Podstawowa Nr 7
10.	Patrycja Grzymała	Szkoła Podstawowa Nr 9
11.	Aleksandra Waniewska	Szkoła Podstawowa Nr 9
12.	Natalia Bieniek	Szkoła Podstawowa Nr 10
13.	Maja Karwowska	Szkoła Podstawowa Nr 10
14.	Alicja Magdalena Skowrońska	Szkoła Podstawowa Nr 10
15.	Magdalena Zabielska	Szkoła Podstawowa Nr 10
16.	Paweł Czyżewski	Katolicka Szkoła Podstawowa
17.	Aleksandra Boguska	Katolicka Szkoła Podstawowa
18.	Paweł Zalewski	Katolicka Szkoła Podstawowa
19.	Katarzyna Sawko	Publiczne Gimnazjum Nr 6
20.	Anna Zabielska	Publiczne Gimnazjum Nr 6
21.	Łucja Twarowska	Publiczne Gimnazjum Nr 6
22.	Kinga Szymańska	Publiczne Gimnazjum Nr 6
23.	Piotr Jacak	Publiczne Gimnazjum Nr 6
24.	Damian Wróblewski	Publiczne Gimnazjum Nr 6
25.	Mateusz Tysza	I Liceum Ogólnokształcące
26.	Maciej Kuliś	I Liceum Ogólnokształcące
27.	Julia Laskowska	I Liceum Ogólnokształcące
28.	Monika Lis	I Liceum Ogólnokształcące
29.	Patrycja Małs	I Liceum Ogólnokształcące
30.	Tomasz Modzelewski	I Liceum Ogólnokształcące
31.	Patryk Nikonowicz	I Liceum Ogólnokształcące
32.	Natalia Soczyńska	I Liceum Ogólnokształcące
33.	Hubert Piechowicz	Technikum Nr 6

STYPENDIA ZA SZCZEGÓLNE OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE

Lp.	Imię i nazwisko ucznia	Nazwa szkoły
1.	Maciej Antoniak	Szkoła Podstawowa Nr 1
2.	Klaudiusz Choiński	Szkoła Podstawowa Nr 1
3.	Gabriel Ostrowski	Szkoła Podstawowa Nr 1
4.	Zofia Cichocka	Szkoła Podstawowa Nr 4
5.	Aleksandra Modzelewska	Szkoła Podstawowa Nr 4
6.	Aleksandra Grabowska	Szkoła Podstawowa Nr 4
7.	Natalia Jankowska	Szkoła Podstawowa Nr 4
8.	Izabela Gleba	Szkoła Podstawowa Nr 4
9.	Marta Dobrowolska	Szkoła Podstawowa Nr 4
10.	Amelia Borusiewicz	Szkoła Podstawowa Nr 5
11.	Julia Sokołowska	Szkoła Podstawowa Nr 5
12.	Gabriela Filipkowska	Szkoła Podstawowa Nr 5
13.	Wiktoria Maria Myślińska	Szkoła Podstawowa Nr 5
14.	Monika Łomotowska	Szkoła Podstawowa Nr 5
15.	Wiktor Kosowski	Szkoła Podstawowa Nr 7
16.	Monika Marcińczyk	Szkoła Podstawowa Nr 7
17.	Bartosz Rogiński	Szkoła Podstawowa Nr 7
18.	Łukasz Anusewicz	Szkoła Podstawowa Nr 9
19.	Jakub Górski	Szkoła Podstawowa Nr 9
20.	Damian Boć	Szkoła Podstawowa Nr 9
21.	Maciej Karol Piasecki	Szkoła Podstawowa Nr 9
22.	Adam Szablanowski	Szkoła Podstawowa Nr 9
23.	Kacper Górski	Szkoła Podstawowa Nr 9
24.	Alan Zalewski	Szkoła Podstawowa Nr 9
25.	Jakub Kołakowski	Szkoła Podstawowa Nr 9
26.	Zofia Nagórska	Katolicka Szkoła Podstawowa
27.	Zuzanna Magdalena Poteraj	Publiczne Gimnazjum Nr 6
28.	Wiktoria Wilimczyk	Publiczne Gimnazjum Nr 6
29.	Aleksandra Czerwińska	I Liceum Ogólnokształcące
30.	Klaudia Jolanta Dłużniewska	II Liceum Ogólnokształcące
31.	Martyna Szulc	II Liceum Ogólnokształcące
32.	Izabela Kinga Wymułek	II Liceum Ogólnokształcące
33.	Linda Filipkowska	II Liceum Ogólnokształcące
34.	Dominika Steczkowska	III Liceum Ogólnokształcące
35.	Katarzyna Cychol	Technikum Nr 6
36.	Dominik Krajewski	Technikum Nr 6
37.	Sebastian Paweł Szewczyk	Technikum Nr 6
38.	Adam Kozłowski	Technikum Nr 6

NAGRODY EDUKACYJNE

Lp.	Imię i nazwisko ucznia	Nazwa szkoły
1.	Jakub Świderski	Szkoła Podstawowa Nr 2
2.	Krzysztof Stodulski	Szkoła Podstawowa Nr 4
3.	Aleksandra Lusa	Szkoła Podstawowa Nr 4
4.	Marcin Jurgielewicz	Szkoła Podstawowa Nr 5
5.	Kacper Budziszewski	Szkoła Podstawowa Nr 7
6.	Bartosz Chelstowski	Szkoła Podstawowa Nr 10
7.	Kacper Wiśniewicz	Szkoła Podstawowa Nr 1 (kl. gim.)
8.	Julia Tomaszewska	II Liceum Ogólnokształcące
9.	Magdalena Świderska	III Liceum Ogólnokształcące
10.	Zuzanna Doliasz	IV Liceum Ogólnokształcące
11.	Julia Dąbkowska	VI Liceum Ogólnokształcące
12.	Izabela Małachowska	Technikum Nr 4
13.	Adrian Łada	Technikum Nr 5
14.	Aleksandra Niedźwiecka	Technikum Nr 6
15.	Mateusz Jakub Gołaś	Technikum Nr 7



Jeden z elektrycznych autobusów testowanych przez MPK

MPK MA BYĆ SPÓŁKĄ NA WIOSNĘ. DOFINANSOWANIE NA TRANSPORT NISKOEMISYJNY W PRZYSZŁYM ROKU?

Prezydent Łomży powołał zespół odpowiedzialny za przekształcenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji z zakładu budżetowego w spółkę prawa handlowego. Na październikowej sesji Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie utworzenia spółki z dniem 2 marca 2020 roku, na bazie likwidowanego zakładu budżetowego. W związku z tym konieczna jest modyfikacja wniosku o dotację unijną na projekt "Zrównoważona mobilność miejska w Łomży".

Projekt złożony do Urzędu Marszałkowskiego pod koniec kwietnia tego roku swoim zakresem obejmował m.in. zakup 11 autobusów zasilanych gazem ziemnym CNG oraz 2 autobusów elektrycznych, powstanie instalacji do dystrybucji nośników energii dla niskoemisyjnego transportu, budowę systemu roweru publicznego oraz infrastruktury transportu publicznego i niezmotoryzowanego, czyli centrum przesiadkowo-komunikacyjnego i ścieżek rowerowych. Jego szacowana wartość wynosi ponad 42 mln zł. z czego wnioskowane dofinansowanie miałyby wynieść prawie 27 mln zł.

Dofinansowanie nie przepadnie

W ostatnich miesiącach odbywały się konsultacje z prawnikami w sprawie przekształcenia MPK. W ich toku ustalono również, że działanie te powoduje konieczność modyfikacji złożonego wniosku. Oznacza to,

że o jego dofinansowanie władze Łomży będą się starały ponownie w kolejnym konkursie, którego ogłoszenie Zarząd Województwa Podlaskiego planuje w pierwszym kwartale przyszłego roku. Prezydent liczy, że będzie ono większe niż było założone w poprzednim wniosku, gdyż wsparcie, jakie można uzyskać w przypadku spółki, jest wyższe niż w przypadku zakładu budżetowego. Jest to bowiem zadanie wielowątkowe, składające się z wielu zadań, z których część jest objęta pomocą publiczną. Dla zadań objętych pomocą publiczną (autobusy, stacje ładowania) konieczne jest obliczenie rekompensaty, co na podstawie zasad określonych dla zakładu budżetowego prowadziłoby do oszacowania jej oraz kwoty pomocy publicznej na poziomie niższym, niż dla powstającej spółki prawa handlowego, podczas gdy jest ona następcą prawnym i nie zmienia się jej zakres działania oraz źródła finansowania.

Pieniądze na staże

Warto podkreślić, że działania władz Łomży, w tym te dotyczące elektromobilności, dostrzegane są przez Marszałka Województwa Podlaskiego. W połowie października nasze miasto otrzymało dotację w wysokości 1,8 mln zł na projekt "Rozwijaj i realizuj swoje zainteresowania zawodowe – kierunek Elektromobilność". Dzięki temu 252 uczniów Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących nr 5 w Łomży skorzysta z kursów zawodowych oraz praktyk u przyszłych pracodawców, nauczyciele podniosą swoje umiejętności podczas szkoleń, a placówka zostanie wyposażona w sprzęt i materiały dydaktyczne. Jeszcze w tym miesiącu spodziewana jest decyzja dotycząca przyznania dotacji na rewitalizację Starego Rynku. ■

ŁUKASZ CZECH

ZAKOŃCZYŁ SIĘ ŁOKER-OWY SEZON

Prawie 3,5 tysiąca użytkowników skorzystało w tym roku z jazdy rowerem miejskim. System Łomżyńskiej Komunikacji Rowerowej składał się z 15 stacji na łącznie 100 rowerów, w tym po jednym typu cargo i tandem. W jego uruchomieniu ponownie partycypowali łomżyńscy przedsiębiorcy.

Zastępca prezydenta Łomży Andrzej Garlicki podkreśla, że z ŁoKeR-a korzysta bardzo duża ilość mieszkańców naszego miasta. - W tym roku mieliśmy prawie 27 tysięcy wypożyczeń rowerów, co jest progresem o prawie 5 tysięcy względem pilotażowego roku ubiegłego. Zarejestrowanych było prawie 3,5 tysiąca użytkowników, czyli o ponad 1 100 więcej niż przed rokiem – mówi Andrzej Garlicki dziękując przedsiębiorcom za wspólną realizację projektu. - To ewenement w skali kraju, że przedsiębiorcy wspólnie z samorządem realizują projekt roweru miejskiego – dodaje zastępca prezydenta.

Również Marcin Jeż, dyrektor ds. rozwoju BikeU sp. z o.o., która uruchomiła rower miejski podkreśla, że system w Łomży jest szczególnie, ponieważ oparty został na współpracy z biznesem lokalnym i dzięki takiej współpracy, której nie ma w żadnym innym mieście w Polsce, udało się zbudować go w wymiarze piętnastu stacji. - Mamy szereg pomysłów, jak ten system rozbudować na 2020 rok. Rozmawiamy o możliwościach, wykorzystaniu nowych form jego uatrakcyjnienia, by rozwijał się jeszcze bardziej. Można go udoskonalać nie tylko poprzez nowe punkty na mapie miasta, ale też poprzez dodatkowe funkcjonalności dla użytkowników – mówi Marcin Jeż dodając, że systemy rowerowe, podobnie jak rynek nowych technologii czy różnych usług w przestrzeni miejskiej rozwijają się dynamicznie na całym świecie. - W Łomży jest dla nas dobry klimat do testowania najnowszych technologii. W tym roku na stacji Aleja Park sprawdzaliśmy funkcjonowanie w pełni dotykowego terminalu z płatnościami PayPass. Takich rozwiązań nie ma na przykład Warszawa – podkreśla dyrektor Marcin Jeż.

Władze miasta dążą do tego, by z operatorem systemu zawrzeć dłuższą, np. pięcioletnią umowę, umożliwiającą jak najlepszy rozwój projektu. - Docelowo chcemy go sfinansować w dużej części ze środków unijnych i na to rozstrzygnięcie czekamy – mówi Andrzej Garlicki nie wykluczając



Uczestnicy wyścigu rowerowego podczas oficjalnego otwarcia sezonu rowerów miejskich (fot. Kamil Brzostowski)

jednak, że przyszłym sezonie Łomżyńska Komunikacja Rowerowa może być kontynuowana jeszcze w obecnym wariantcie.

System Łomżyńskiej Komunikacji Rowerowej (ŁoKeR) ruszył w tym roku 26 kwietnia i funkcjonował do 4 listopada. Zarejestrowało się w nim 3 442 użytkowników, którzy rowery wypożyczali 26 953 razy na łącznie 10 403 godziny i 45 minut. Średnio jedno wypożyczenie trwało około 25 minut. Największą popularnością użytkownicy cieszyły się stacje zlokalizowane przy Galerii Łomża (3 097 wypożyczeń i 2 920 zwrotów), Orliku przy ul. Katyńskiej (3 015 wypożyczeń i 2 796 zwrotów) oraz Alei Park (2 469 wypożyczeń i 2 559 zwrotów).

Sponsorami stacji w tym roku były:

Miasto Łomża, MPEC Sp. z o.o., MPWiK Sp. z o.o., ZGO Sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego PEPEES S.A., Galeria Łomża, Spółdzielnia Mieszkaniowa Perspektywa, Development Sp.j., VanPur, JBB, Kino Millenium (Kino Polska S.c.), Sonarol Sp. Najda, Bik-Projekt sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Wielobranżowe GOSK Iwona Gosk (Bosch Service, Garage Grill & Bar), ARMAPAK Sp. z o.o. Sp.k., Intercars S.A. Grupa Łomża, Carpexim Producent rolet i żaluzji, BTS Szymański, Grodzki Development Sp.j. oraz WORD (w ramach realizacji programu łomżyńskiej bezpiecznej komunikacji rowerowej realizowanej na terenie miasta Łomża).

ŁUKASZ CZECH



Rafał Boguski podczas jednej z wizyt w Łomży (fot. www.mylomza.pl)

"ZA KAŻDYM RAZEM, GDY TU PRZYJEŹDŻAM WIDZĘ JAK ŁOMŻA PIĘKNIEJE"

Jest najbardziej znanym wychowankiem ŁKS Łomża. W 2005 roku jako 21-latek trafił do Wisły Kraków. Zadebiutował w ekstraklasie, grał w europejskich pucharach i reprezentacji Polski. Rozmowa z Rafałem Boguskim, piłkarzem Białej Gwiazdy.

Koledzy na boisku wołają na Pana "Dzi-ki". Skąd wziął się ten przydomek?

RB: Było to jeszcze za czasów gry w juniorach starszych ŁKS-u. Graliśmy wewnętrzną gierkę i przegrywaliśmy. Byłem strasznie wkurzony, próbowałem nie dopuścić do porażki. Biegałem bardzo dużo i jeden z kolegów zapytał "co ty taki dziki jesteś?" (śmiech).

Przygodę z profesjonalną piłką zaczął Pan dosyć późno.

Tak, po ukończeniu szkoły podstawowej przenieśliśmy się z rodzicami do Łomży i wtedy zacząłem uczęszczać na treningi do juniorów ŁKS-u. Piłka nożna towarzyszyła mi jednak od zawsze. Już jako dzieciak nie rozstawałem się z nią i spędzałem każdą wolną chwilę na grze z kolegami na podwórku. Pamiętam jak na komunię dostałem piłkę i powiedziałem, że moim marzeniem jest zostać piłkarzem. To marzenie się spełniło.

W ŁKS-ie grał Pan od wieku juniora. Później był debiut w seniorskiej drużynie. Boguski, Marczak, Truszkowski, kibice w Łomży do dziś wspominają...

To bardzo miłe. Mieliliśmy wtedy naprawdę świetną drużynę. Prowadził nas Jerzy Engel junior, który zmontował ten zespół i w trzeciej lidze nie było na nas mocnych. Nie dość, że mieliśmy bardzo silną podstawową jednostkę, to też zawodnicy, którzy wchodzili z ławki posiadali odpowiednią jakość.

Jakim trenerem był Jerzy Engel junior?

Na pewno bardzo dobrze przygotowanym do swojego zawodu. Kładł nacisk na aspekt fizyczny i taktyczny. A myślę, że te dwa elementy są najważniejsze, żeby odnosić sukcesy.

Czym jest dla Pana ŁKS? Śledzi Pan wciąż wyniki tego klubu?

To klub, który jest dla mnie szczególny, w którym się wychowałem. Dzięki, któremu miałem szansę zaistnieć w poważnej piłce. Oczywiście, staram się śledzić wyniki na bieżąco. Szkoda, że nie udało się utrzymać w ubiegłym sezonie w trzeciej lidze, bo to naprawdę jest już niezły poziom. Mam nadzieję, że w przyszłości będzie lepiej, choć patrząc na tabelę po rundzie jesiennej, widzę, że w tym

sezonie czeka elkaesiaków walka o utrzymanie.

Może nie wszyscy o tym wiedzą, ale zanim trafił Pan do Wisły Kraków interesowała się Panem Jagiellonia Białystok.

Zgadza się, było to w 2003 roku. ŁKS grał w czwartej lidze. Jagiellonia była świeżo po awansie do starej drugiej ligi i przygotowywała się do sezonu na zapleczu ekstraklasy. Dostałem możliwość pojechania na tygodniowe testy do Białegostoku. Trener Witold Mroziewski po kilku dniach powiedział, że jeśli chcę to mogę zostać, ale będę miał problem z regularnymi występami. Nie zastanawiałem się długo i wróciłem z powrotem do Łomży, bo w młodym wieku dla piłkarza najważniejsza jest gra.

W sierpniu 2005 roku podpisał Pan kontrakt z Wisłą Kraków, ale tak naprawdę debiutował w tym klubie niespełna rok później, po powrocie z wypożyczenia z ŁKS-u. Pamięta Pan tamte okoliczności? Jakie emocje Panu wówczas towarzyszyły?

Oczywiście, doskonale to pamiętam. Graliśmy z Polonią Warszawa i wygraliśmy 2-0.

W zespole było wtedy bardzo dużo kontuzji i to na pewno miało wpływ na mój debiut. W innym przypadku byłoby mi ciężko wskazać nawet do meczowej osiemnastki, bo te początki w Krakowie nie były łatwe. Rywalizacja z bardzo dobrymi zawodnikami naturalnie rozwijała mnie, nabierałem coraz większych umiejętności, ale nie miałem zbyt wielu szans na granie. W tamtym meczu trener Dan Petrescu wpuścił mnie na kilka ostatnich minut. Było to niezapomniane przeżycie, spełnienie marzeń, ale nie będę ukrywał, że towarzyszył mi przy tym bardzo duży stres.

Po dwóch meczach przy Reymonta, trafił Pan na wypożyczenie do GKS Bełchatów. To w tym klubie Pana kariera nabrała tempa.

Wiedziałem, że będzie mi bardzo ciężko grać regularnie w pierwszej drużynie Wisły. Trener i działacze zapytali mnie, czy rozważam grę na wypożyczeniu. Zgodziłem się i tak trafiłem do Bełchatowa. Czas pokazał, że był to dobry ruch, chociaż pierwsze miesiące były trudne. Trener Orest Lenczyk miał już poukładaną i dobrze funkcjonującą drużynę, która od początku sezonu zaczęła notować dobre rezultaty. Po jakimś czasie ciężkich treningów i cierpliwości udało mi się wskoczyć do pierwszej jedenastki. Faktycznie, można powiedzieć, że w GKS-ie moja przygoda z ekstraklasą zaczęła się na dobre.

W Bełchatowie był Pan jedną z wiódących postaci, walcnie przyczyniając się do zdobycia wicemistrzostwa Polski. Nie umknęło to uwadze trenera Macieja Skorży, który z powrotem sprowadził Pana pod Wawel. Wtedy na dobre wywalczył Pan miejsce w podstawowej jedenastce.

Przed rozpoczęciem nowego sezonu trener Maciej Skorża chciał zobaczyć wszystkich zawodników Wisły, którzy byli na wypożyczeniach. Wróciłem już jako bardziej doświadczony i ograny zawodnik, by powalczyć o podstawowy skład. Na początku to też nie było łatwe, bo doszedł do nas Andrzej Niedzielan, który z Pawłem Brożkiem tworzył wtedy duet napastników. Był też Kamil Kosowski. Niestety Niedzielanowi przytrafiła się kontuzja i wskoczyłem w jego miejsce. I w tym podstawowym składzie można powiedzieć zadowoliłem się na stałe.

Lata 2007 - 2009 to dla Pana najlepszy okres w karierze. Dobra gra w Wiśle zaowocowała powołaniem do reprezentacji Polski.

Muszę przyznać, że był to dla mnie fantastyczny czas. Grałem regularnie w klubie, zdobywaliśmy z zespołem mistrzostwo Polski, Europy nie zawojowaliśmy, ale takie spotkania jak z Barceloną czy Tottenhamem zapamiętam do końca życia. Zwrócił na mnie uwagę

selekcjoner Leo Beenhakker, dając mi szansę debiutu w reprezentacji Polski. To było podczas grudniowego zgrupowania, na którym przebywali piłkarze z ekstraklasy. Wtedy nie liczyłem, że wystąpię. Nie wyglądałem najlepiej, byłem zmęczony rundą jesienną. Myślę, że trener dostrzegł to, bo miałem sporo zajęć indywidualnych. Wydawało mi się, że nie zagram w meczu kończącym zgrupowanie z Bośnią i Hercegowiną, wszedłem jednak na drugie 45 minut z czego bardzo się cieszyłem i byłem dumny.

Jak Pan wspomina byłego selekcjonera reprezentacji Polski?

Bardzo dobrze. Wszyscy mówili, że jest jakimś magikiem i stosuje niekonwencjonalne metody treningowe. A tak naprawdę on potrafił z grona zawodników, którzy występowali w różnych klubach stworzyć drużynę. Fajną, przyjacielską atmosferę, gdzie jeden walczył za drugiego. To w dużej mierze było źródłem jego sukcesu, jakim był awans na Mistrzostwa Europy.

Później była pechowa kontuzja. Tak naprawdę już nigdy nie wrócił Pan do dawnej dyspozycji.

To prawda. Zaczęło się od nieszczęsnej kontuzji stawu skokowego, potem były kolejne urazy i nie byłem w stanie w pełni rozegrać całego sezonu. Dopiero po kilku latach, gdy już dobrze poznałem swój organizm wiedziałem jaka jest tego przyczyna. Zmieniłem bardzo dużo w swojej diecie, przygotowaniu do treningu. Od zawsze bałem się siłowni, zwłaszcza robienia ćwiczeń na nogi. Później dzięki osobie Rafała Barana, który jest dietetykiem i trenerem personalnym przekonałem się, że wzmocnienie mięśni jest bardzo ważne. Jak się ma około 35 lat, to organizm nie jest już taki wydolny jak wcześniej i mniej przygotowany na wysiłek. Kilka sezonów w ten sposób mi uciekło.

Myślał Pan co by było, gdyby...?

Nie będę mówił, że nie. Czasami nachodzą mnie takie myśli, jak to wszystko by się potoczyło, gdyby nie ta kontuzja. Pewnie miałbym szansę zagrać gdzieś za granicą, ale czasu już nie cofniemy. Nie przejmuję się tym. Nie ma co żyć przeszłością i trzeba skupiać się na tym co jest teraz.

Teraz Wisła walczy o utrzymanie...

Nie jesteśmy w najlepszej sytuacji, przytrafiła się nam seria porażek, zmienił się trener. Czekają nas ciężka walka o utrzymanie w ekstraklasie. Zostało pięć meczów do końca tej rundy i musimy w nich zdobyć jak najwięcej punktów. Przed sezonem wiedzieliśmy, że będzie ciężko, bo Wisła nie wyszła jeszcze na prostą pod względem finansowym. Nikt jed-

nak nie zakładał takiego scenariusza. Trudno powiedzieć w czym tkwi problem. Po serii porażek potrzebujemy na pewno zwycięstwa, które zbudowałyby na nowo pewność siebie.

Czy czuje Pan, że na Pana barkach spoczywa większa odpowiedzialność na boisku?

Oczywiście, jako piłkarze najbardziej doświadczeni zdajemy sobie z tego sprawę. Nie uciekamy od tego i próbujemy z młodszymi zawodnikami ten przysłowiowy wózek ciągnąć.

Młodzi piłkarze pytają o wskazówki?

Tak, zdarza się. Podpatrują również pewne zagrania na treningach. Czasami pytają o rzeczy nie tylko związane z boiskiem. Na przykład ostatnio podszedł do mnie młodszy kolega i zapytał co ma zrobić, żeby nie łapały go skurcze.

Jaka była odpowiedź?

Żeby przede wszystkim dobrze się nawadniał. Ważna jest przy tym suplementacja magnezem. Wyjawiłem mu również taką jedną tajemnicę przed meczem, ale nie będę jej zdradzał (śmiech).

Najlepsze lata kariery ma Pan już za sobą. Jakie cele sportowe jeszcze przed Panem?

Nie stawiam sobie żadnych celów indywidualnych. Po prostu chcę być zdrowy, aby jak najlepiej grać i pomóc drużynie.

Może powrót do ŁKS-u na koniec kariery?

Niczego nie mogę wykluczyć (śmiech). Wszystko jest możliwe, nie chcę zamykać sobie furtki.

Któremu z trenerów najwięcej Pan zawdzięcza?

Nie chciałbym nikogo wyszczególniać, bo od każdego, z którym miałem okazję pracować coś wyniosłem. Bardzo dużo mnie nauczył pierwszy trener w juniorach ŁKS-u, Maciej Ruszczyk. Później byli trenerzy w seniorach. W końcu trafiłem na Jerzego Engela juniora, dzięki któremu wszedłem na jeszcze wyższy poziom i miałem możliwość wyjechania na testy do Wisły Kraków. Od trenera Oresta Lenczyka otrzymałem w Bełchatowie szansę regularnej gry w ekstraklasie. W Krakowie postawił na mnie Maciej Skorża, u którego cały czas podnosiłem swoje umiejętności. W Wiśle sporo nauczyłem się też od Kazimierza Moskala. Wpływ na przebieg mojej kariery mieli ponadto trenerzy reprezentacji Polski: Leo Beenhakker i Franciszek Smuda, którzy pomogli mi rozwinąć się mentalnie.

Co zamierza Pan robić po zakończeniu kariery?

Na pewno chcę zostać przy piłce. Wiedziałbym się w roli trenera. Najpierw chciałbym nabrać doświadczenia z grupami ▶

młodzieżowymi, a później jeżeli byłaby taka możliwość poprowadzić seniorów. Jak będzie to się okazać. Mam już zrobiony kurs UEFA A, który uprawnia do prowadzenia wszystkich grup młodzieżowych oraz bycia trenerem do czwartej ligi.

W Krakowie gra Pan już kilkanaście lat i pewnie z tym miastem wiąże dalszą przyszłość.

Tak, myślę, żeby tutaj osiąść. Jedna córka chodzi do szkoły, druga do przedszkola, żona też ma swoją firmę. Ale różne rzeczy mogą się zdarzyć, więc na 100 procent nie ma co się zarzekać, że zostaniemy w Krakowie na stałe.

Jakie ma Pan zainteresowania i pasje poza piłką nożną?

Bardzo lubię czytać książki. Nawet, kiedy wyjeżdżamy na zgrupowania, to książka zawsze mi towarzyszy. Przeważnie jest to literatura sensacyjna, choć ostatnio wciągnęła mnie tematyka szpiegowska. Przez długi czas

czytałem tylko zagranicznych autorów, a gdy trafiła w moje ręce pozycja Vincenta Viktora Severskiego, to z niecierpliwością czekam na kolejne wydania. Jakiś czas temu rozpocząłem też naukę gry na gitarze, co bardzo mi się spodobało.

Tego wolnego czasu za dużo pewnie Pan nie ma?

Dokładnie, chciałby się go mieć trochę więcej, ale takie jest życie zawodowego piłkarza. Są treningi, później trzeba zająć się dziećmi. Potrzebny jest również czas na regenerację. Jest co robić i przynajmniej się nie nudzę (śmiech).

Odwiedza Pan Łomżę czasami?

Muszę przyznać, że ze względu na brak czasu i obowiązków, w Łomży jestem tak naprawdę dwa razy w roku. Z żoną i z dziećmi przyjeżdżamy zawsze po zakończeniu rundy jesiennej, na święta Bożego Narodzenia oraz po finiszu rozgrywek, na przełomie maja i czerwca.

Jak zazwyczaj przebiega urlop w Łomży?

Ze znajomymi często jeździmy na stadion przy Zjeździe, by pokopać rekreacyjnie piłkę. Urlop urlopem, ale poruszać się trzeba (śmiech). Na Skate Parku, na osiedlu Perspektywa lubię pograć w tenisa. Poza tym wolny czas spędzamy z rodziną na Krasce u teściów, albo u moich rodziców na osiedlu Maria.

Jak zmieniło się miasto przez te kilkanaście lat?

Za każdym razem, kiedy tu jesteśmy z żoną, to stwierdzamy, że Łomża staje się coraz piękniejsza. Widać, że miasto rozwija się, zmienia na lepsze. Warte uwagi jest to, że przy tych wszystkich inwestycjach dużą uwagę poświęca się zieleni. Ostatnio bardzo nam się spodobał spacer alejkami Parku Jana Pawła II, to miejsce jest jedną z wizytówek Łomży.

Dziękuję za rozmowę.

ROZMAWIAŁ GRZEGORZ DANILUK

KOLEJNY ŻŁÓBEK POWSTANIE W ŁOMŻY?

Prezydent Łomży złożył wniosek o dofinansowanie na utworzenie żłobka przy Publicznym Przedszkolu nr 14 w Łomży. Obecnie w naszym mieście funkcjonują Miejski Żłobek nr 1 przy Przedszkolu Publicznym nr 8 na 48 miejsc oraz Miejski Żłobek nr 2 przy Przedszkolu Publicznym nr 4 na 50 miejsc. Środki na utworzenie trzeciej tego typu placówki miałyby pochodzić z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego.

– Miejsce, w którym ma on powstać, jest niezwykle ważne, gdyż znajduje się w środku dużego osiedla. Niecałe sto miejsc żłobkowych w 60-tysięcznym mieście, to zdecydowanie za mało, dlatego chcemy poprawić tę sytuację i dać rodzicom możliwość korzystania z miejskich żłobków – tłumaczy potrzebę utworzenia trzeciego miejskiego żłobka prezydent Mariusz Chrzanowski.

Złożony projekt przewiduje remont pomieszczeń żłobka, wyposażenie, pomoce dydaktyczne, wyżywienie, ubezpieczenie oraz zatrudnienie 3 opiekunek i powstanie 25 miejsc opieki żłobkowej dla dzieci do 3. roku życia. Jego wartość wynosi 946 218,75 zł, z czego dofinansowanie wyniosłoby 804 285,75 zł. Realizacja projektu zaplanowana jest w okresie od 1 sierpnia przyszłego roku do 21 lipca 2022 roku.

– Obserwując prorodzinną politykę rządu Zjednoczonej Prawicy jestem przekonany, że w momencie zakończenia projektu pojawią się nowe możliwości pozyskania środków na kontynuację tego przedsięwzięcia. Jeśli jednak okaże się, że finansowanie miałyby pozo-



Jedno z pomieszczeń w Publicznym Przedszkolu nr 14 w Łomży

stać tylko w kwestii samorządu, to uważam, że takie wyzwanie powinniśmy podjąć – informuje prezydent Mariusz Chrzanowski dodając, że razem ze swoimi współpracownikami

będzie dążył do utworzenia jeszcze jednej tego typu placówki w Łomży.

ŁUKASZ CZECH

BAWILI SIĘ SENIORZY

O tym, że seniorzy potrafią znakomicie się bawić nikogo nie trzeba przekonywać. Kilkadziesiąt osób wzięło udział w balu zorganizowanym przez Oddział Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży. "Złotą odznakę honorową" za zasługi dla związku otrzymał prezydent Mariusz Chrzanowski.

Bale członków Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży stały się już coroczną tradycją. Organizowane są z okazji przypadającego na 1 października Międzynarodowego Dnia Osób Starszych. - Dla większości naszych członków, takie potańcówki to odskocznia od codziennych spraw. Wiele jest osób samotnych, którzy przy wspólnej zabawie miło spędzają czas. Ludzie się poznają, nawiązują kontakty, i o to w tym wszystkim chodzi – mówi prezes Elżbieta Grzanko.

Łomżyńska społeczniczka dodaje, że głównym celem organizacji, której przewodniczy od 10 lat jest aktywizowanie oraz integrowanie emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych. - Staramy się tworzyć warunki i zachęcać tych ludzi do uczestnictwa w różnych obszarach życia społecznego. Organizujemy wycieczki i wczasy. Pomagamy również osobom najbardziej potrzebującym, przekazując im artykuły żywnościowe, czy wypłacając zapomogi – tłumaczy Elżbieta Grzanko.

Z wielkim szacunkiem do działalności Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży odniósł się prezydent Mariusz Chrzanowski. - Państwa organizacja odgrywa bardzo ważną rolę w funkcjonowaniu każdego samorządu. Jestem pełen uznania dla tej działalności – mówił władarz miasta życząc zebranim przede wszystkim zdrowia



Prezydent Mariusz Chrzanowski został bardzo ciepło przyjęty przez seniorów



oraz niezbędnego zapału do dalszych działań. Prezydent Łomży został wyróżniony "złotą odznaką honorową" nadaną przez zarząd główny związku w Warszawie.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów jest jedną z najstarszych i największych ogólnopolskich organizacji społecznych, skupiających wokół siebie kilkaset tysięcy członków. Oddział rejonowy w Łomży skupia obecnie około 800 osób. Warto dodać, że tylko w tym roku w jego szeregi zostało przyjętych ponad 150 członków. Działają w piętnastu kołach, skupionych w powiatach łomżyńskim i kolneńskim oraz mieście Łomża. ■

GRZEGORZ DANILUK

HALA KULTURY ROZPOCZNIE FUNKCJONOWANIE W KWIETNIU 2020 ROKU

Na poziomie 88 proc. szacowany jest stan zaawansowania przebudowy zabytkowej Hali Targowej na Halę Kultury. Obiekt po realizacji będzie otwarty 6 dni w tygodniu minimum przez 8 godzin na dobę, w tym co najmniej 2 dni w tygodniu w godzinach popołudniowych. Jego oficjalne otwarcie planowane jest w kwietniu przyszłego roku. W połowie listopada wspólnie z dziennikarzami inwestycję wizytowali prezydent Mariusz Chrzanowski i jego zastępca Andrzej Garlicki.



Budowa Hali Kultury zbliża się ku końcowi (fot. Kamil Brzostowski)

Projekt "Przebudowa zabytkowej Hali Targowej na Halę Kultury w Łomży wraz z jej wyposażeniem" realizowany jest z dofinansowaniem z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.

- Środki w wysokości prawie 10 mln zł pozyskaliśmy w 2017 roku, a budowę rozpoczęliśmy wiosną 2018 r. i chcemy ją zakończyć w połowie marca 2020 r. - przypomniał prezydent Mariusz Chrzanowski informując, że w ramach otwarcia obiektu planowany jest trzydniowy cykl wydarzeń kulturalno-rozrywkowych. - Skala wydarzeń, które będą się tu odbywały jest ogromna. Dlatego angażujemy wszystkie instytucje kultury, stowarzyszenia, młodzież, seniorów i na pewno każdy będzie chciał podczas otwarcia pokazać coś wyjątkowego - wyjaśniał gospodarz Łomży.

Po zakończeniu prac oferta kulturalno-edukacyjna obiektu skierowana zostanie do zróżnicowanej grupy odbiorców: dzieci, młodzieży, dorosłych, seniorów, osób niepełnosprawnych, grup defaworyzowanych. Część wydarzeń, które mają odbywać się na jego terenie będzie

bezpłatna, jak na przykład wystawy, spotkania plenerowe, ale będą też imprezy biletowane.

W Hali Kultury będzie podejmowana współpraca także z placówkami artystycznymi z krajów nadbałtyckich i Białorusi. - Będziemy starali się angażować tamtejszą Polonię oraz akcentować położenie Łomży. Zapraszane będą całe grupy, aby pracowały nad spektaklami, wystawami, realizacjami muzycznymi. Szczególnym polem działania powinna być tu współpraca z teatrami amatorskimi - mówił prezydent Łomży, podkreślając prowadzenie cyklicznej działalności teatralnej adresowanej do młodzieży i dorosłych.

- Hala Kultury powinna stanowić także ważny element na mapie muzycznej miasta. Nie ma w Łomży sali, w której można przeprowadzić koncerty, w których uczestniczy się



(fot. Kamil Brzostowski)

na stojąco, a taką salą tutaj będziemy dysponowali. Ponadto wielkość sceny, poprzez jej modułowanie, można będzie ustawić odpowiednio do potrzeb – poinformował zastępca prezydenta Andrzej Garlicki.

W obiekcie znajdzie się też sala multimedialna, mająca służyć różnym formom aktywności twórczej dzieci, młodzieży i dorosłych. Głównym jej celem będzie inspirowanie twórczości, promocja nowych wartościowych zjawisk artystycznych, popularyzacja i wspieranie rozwoju nowych metod edukacji kulturalnej oraz kreowanie wydarzeń artystycznych i edukacyjnych, we współdziałaniu z instytucjami kultury, instytucjami oświaty oraz twórcami, edukatorami i menadżerami sztuki.

Oferta kulturalna planowana do realizacji w Hali Kultury będzie wdrażana m.in.

przy udziale łomżyńskich instytucji kultury: Muzeum Północno-Mazowieckiego (okazjonalne warsztaty artystyczne związane z konkretnymi okresami roku), Teatru Lalki i Aktora (warsztaty teatralne, spektakle teatralne dla dzieci, młodzieży, dorosłych, seniorów, a w ramach nowych form uczestnictwa spektakle oraz imprezy interdyscyplinarne), Miejskiego Domu Kultury-Domu Środowisk Twórczych (warsztaty taneczne, wokalne, instrumentalne, międzypokoleniowe warsztaty interdyscyplinarne, warsztaty kreatywności), Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży.

W przebudowywanym budynku znajdzie się też Punkt Informacji Turystycznej, w którym będą dostępne informacje doty-

czące oferty kulturalnej proponowanej przez Halę Kultury oraz inne instytucje kultury na terenie miasta i regionu. Nie zabraknie także toalety publicznej.

Zastępca prezydenta Andrzej Garlicki podkreślał, że pomieszczenia tego obiektu nie będą wykorzystywane do działalności innej niż kulturalna, a prowadzona przez wyłoniony w przetargu podmiot klubokawiarnia ma sprzyjać poszerzeniu oferty dla uczestników wydarzeń w hali. Dodał również, że jej uzupełnieniem będzie przebudowa placu Starego Rynku. Jeśli uda się pozyskać dofinansowanie zewnętrzne, to prace ruszą już wiosną przyszłego roku i zakończą się jesienią 2021 r.

ŁUKASZ CZECH

KWESTOWALI NA ZABYTKOWE NAGROBKI

Ponad 57 tys. zł zebrano podczas jubileuszowej 30. kwesty na rzecz ratowania grobów i pomników zabytkowej nekropolii przy ul. Kopernika. Tradycyjnie zorganizowało ją Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Datki były zbierane przez trzy dni.

Za pieniądze, które uzbieramy chcemy przeprowadzić renowację metalowych elementów, takich jak krzyże na nagrobkach i ogrodzenia, które je otaczają. Większość tych kamiennych zostało już odnowionych w poprzednich latach – informuje Józef Babel, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, który od lat koordynuje zbieranie datków na łomżyńską nekropolię przy ul. Kopernika.

Jak co roku wśród kwestujących na zabytki cmentarne można było dostrzec prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego. To niezwykle piękna inicjatywa, z której my łomżyniacy możemy być dumni – mówił wódcarz miasta, który datki zbierał jeszcze jako radny. Kwestowali również jego zastępcy Andrzej Stypułkowski i Andrzej Garlicki.



Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski kwestował wraz z rodziną



Datki zbierali parlamentarzyści, radni, dziennikarze, artyści czy młodzież ze szkół.

Łomżyńska nekropolia jest jedną z najstarszych w Polsce. Jej początki sięgają 1801 roku. Obejmuje teren cmentarza rzymsko-katolickiego oraz byłych cmentarzy prawosławnego i ewangelicko-augsburskiego. Znajduje się tam ok. 500 zabytkowych nagrobków, m.in. botanika i autora "Flory Polskiej" Jakuba Wagi, pisarza Feliksa Bernatowicza, czy pierwszego archeologa północno-wschodniej Polski Alfonsa Budzyńskiego.

GRZEGORZ DANILUK

BĘDZIE WSPÓŁPRACA SAMORZĄDU Z WOJSKIEM

Od września tego roku wojsko na dobre wróciło do Łomży. W koszarach Warsztatów Technicznych przy Al. Legionów stacjonuje 18 Pułk Logistyczny, wchodzący w skład 18 Dywizji Zmechanizowanej im. gen. broni Tadeusza Buła. Na temat możliwości współpracy samorządu miasta z jednostką wojskową prezydent Mariusz Chrzanowski rozmawiał z jego dowódcą płk Pawłem Gałązką.



Pułk zlokalizowany jest w koszarach przy Al. Legionów, gdzie znajdują się Warsztaty Techniczne. W przyszłości planowana jest ich gruntowna modernizacja, a także podjęcie innych inwestycji dla użyteczności wojkowej. - Powstanie pułku logistycznego wpłynie na dalszy rozwój naszego miasta. Bo oprócz wzmocnienia bezpieczeństwa, znajdzie tam pracę wiele osób z Łomży i okolic – nie ma wątpliwości prezydent Mariusz Chrzanowski.

Dowódca 18 Pułku Logistycznego w Łomży pułkownik Paweł Gałązka informuje, że dobrym rozwiązaniem byłaby w przyszłości budowa w Łomży mieszkań dla żołnierzy. - Jesteśmy otwarci na współpracę z władzami samorządowymi – mówi dowódca 18 Pułku Logistycznego, dodając, że wsparcie miasta jest bardzo ważne w gospodarowaniu nieruchomościami dla celów wojskowych.

Pułk oficjalnie rozpoczął funkcjonowanie 17 września tego roku, kiedy na Starym Rynku został odczytany rozkaz jego utworzenia. Po zakończeniu oficjalnych uroczystości prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski otrzymał od gen. dywizji Jarosława Gromadzińskiego pamiątkowe podziękowanie z uroczystego wręczenia sztandaru 18 Dywizji Zmechanizowanej. Sztandar, na którym znajduje się także herb Łomży, został ufundowany między innymi przez społeczność naszego miasta.

Cały czas trwa formowanie jednostki. Podczas ostatnich kwalifikacji szukano kandydatów w korpusie szeregowych o specjalnościach: kierowca kat. C, C+E, D i operator urządzeń przeładunkowych. W korpusie podoficerów poszukiwani byli kandydaci na stanowiska podoficerów sztabowych o specjalności łączności i logistyka. Natomiast w korpusie oficerów kwalifikacjom zostali poddani oficerowie o specjalnościach: logistyki, łączności i ogólnowojskowej.

- Kandydaci nas nie zawiedli, ponieważ zgłosiło się ich aż 120. Wszyscy, którzy pomyślnie przeszli wszystkie etapy kwalifikacji zostaną objęci procedurą wyznaczania na stanowiska w 18 Pułku Logistycznym, o czym będą informowani przez organy kadrowe 18 Dywizji Zmechanizowanej oraz przedstawiciele Wojskowych Komend Uzupełnień – informuje dowódca płk Paweł Gałązka.

ŁUKASZ CHEŁCHOWSKI



Dowódca 18 Pułku Logistycznego płk Paweł Gałązka i prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski





Fragment ostatniego meczu w rundzie jesiennej z Promieniem Mońki

PIŁKARZE ŁKS 1926 ŁOMŻA NA PÓŁMETKU SEZONU

Bezbramkowym remisem u siebie z Promieniem Mońki zakończyli rundę jesienną IV ligi podlaskiej piłkarze ŁKS 1926 Łomża. Jedenaste miejsce w tabeli na półmetku sezonu to z pewnością nie to na co liczyli fani biało-czerwonych, których na stadion przy ul. Zjazd zagląda coraz mniej.

Po spadku z trzeciej ligi zespół gra głównie zawodnikami lokalnymi. W dwudziestoposobowej kadrze aż czternastu z nich to młodzież ucząca się w szkołach średnich, bądź studenci. W rundzie jesiennej piłkarze ŁKS 1926 Łomża odnieśli 4 zwycięstwa, zanotowali 5 remisów i 6 razy schodzili z boiska pokonani. Bilans jak na drużynę z 60-tysięcznego miasta, grającą niegdyś na zapleczu ekstraklasy, nie zadowala przeciętnego łomżyńskiego kibica. Fani też coraz rzadziej przychodzą oglądać swoją drużynę.

- Oczekiwania kibiców są zrozumiałe, ja też liczyłem na więcej. Ale najpierw trzeba spojrzeć na sytuację w jakiej się znaleźliśmy po spadku z trzeciej ligi, kiedy w kadrze zostało jedynie trzech piłkarzy z poprzedniego sezonu. Musieliśmy szybko montować zespół na nowo. Praktycznie w każdym meczu w podstawowej jedenastce grało u nas dziewięciu młodzieżowców, z czego przeważnie sześciu z rocznika 2002. Stąd niektóre wpadki – remisy, czy przegrane w spotkaniach, które powinniśmy wygrywać – tłumaczy grający trener biało-czerwonych Robert Speichler.

Potrzeba cierpliwości

- Jesteśmy jedną z najmłodszych drużyn

w Polsce na poziomie seniorskim – przekonuje prezes ŁKS 1926 Łomża Łukasz Uściłowski. Jak dodaje, od młodych piłkarzy nie można wymagać, że będą wygrywali mecz za meczem. - Oni mają przede wszystkim zbierać doświadczenie, ograć się w rywalizacji często ze starszymi zawodnikami. O coś więcej chcemy powalczyć w przyszłym sezonie – tłumaczy Łukasz Uściłowski dodając, że klub zajmuje w tej chwili drugie miejsce w IV lidze w klasyfikacji PRO JUNIOR SYSTEM, co przekłada się na 12. pozycję w kraju. Kibice jednak się niecierpliwią i trudno im pogodzić się z tym, że ich drużyna przegrywa na własnym stadionie z KS Michałowo, czy toczy zacięte boje z Krypnianką Krypno.

- Kibic ma prawo oczekiwać zwycięstw. W rywalizacji z zespołami z województwa od ŁKS-u,

zawsze będziemy wymagać więcej. Miejsce tego klubu nie jest nawet w trzeciej lidze, a co najmniej w drugiej – mówi znany w środowisku piłkarskim trener Hieronim Łada. Nie mniej jednak szkoleniowiec uważa, że stawianie na młodych zawodników z Łomży to dobry kierunek, który w przyszłości może przynieść rezultaty. - Na pewno potrzebna dużo cierpliwości, pracy i konsekwencji w budowaniu drużyny. Piłkarze muszą też wierzyć ▶

TABELA IV LIGI PO RUNDZIE JESIENNEJ	M	Pkt	Z	R	P	Bramki
1. Jagiellonia II Białystok	15	40	13	1	1	60-13
2. Tur Bielsk Podlaski	15	37	12	1	2	43-21
3. Wissa Szczuczyn	15	34	11	1	3	32-15
4. Warmia Grajewo	15	29	9	2	4	34-29
5. Sokół 1946 Sokółka	14	26	8	2	4	31-24
6. KS Michałowo	15	24	8	0	7	34-29
7. Promień Mońki	15	23	7	2	6	25-22
8. Sparta Augustów	15	21	6	3	6	31-32
9. Krypnianka Krypno	15	20	6	2	7	25-25
10. Sparta 1951 Szepietowo	15	18	5	3	7	31-33
11. ŁKS 1926 Łomża	15	17	4	5	6	24-30
12. Hetman Białystok	15	16	5	1	9	22-33
13. Biebrza Goniadz	15	14	4	2	9	23-39
14. Dąb Dąbrowa Białostocka	14	9	2	3	9	14-32
15. Cresovia Siemiatycze	15	7	1	4	10	8-33
16. MOSP Białystok	15	5	1	2	12	13-40

w swoje możliwości, bo jest tu naprawdę kilku ciekawych chłopaków – przekonuje.

Pomoc z miasta

Do lepszej gry mają zmotywować stypendia miejskie ufundowane przez prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego. Ma to zatrzymać uczących się młodych piłkarzy w naszym mieście oraz zachęcić do łączenia edukacji z uprawianiem sportu. Tylko do końca roku w budżecie miejskim zabezpieczono na ten cel środki w kwocie 33 tys. zł. - Jestem przekonany, że budowanie ŁKS-u w oparciu o wychowanków, może w niedalekiej przyszłości przysłużyć się klubowi i pozwoli wrócić na poziom co najmniej trzeciej ligi – mówi

włodarz miasta. Dodaje, że w przypadku awansu do wyższej klasy rozgrywkowej, wysokość stypendiów przyznawanych przez miasto może ulec zwiększeniu.

- Nie będzie w Łomży drużyny na wysokim poziomie, póki ŁKS nie będzie stabilny finansowo – twierdzi Hieronim Łada. Trudno nie zgodzić się z tą opinią. Budżet jakim dysponuje obecnie klub oscyluje w granicach 400 tys. zł z czego połowa pochodzi z dotacji miejskiej, a reszta od sponsorów zewnętrznych. - Kroiliśmy go jeszcze na trzecią ligę. Firm, które mogłyby zainwestować w piłkę z pewnością w Łomży nie brakuje, ale tych, które chciałyby to zrobić można policzyć na palcach jednej ręki – podkreśla prezes Łukasz Uściłowski

i dodaje, że zarząd cały czas prowadzi działania marketingowe, jednak nie przynoszą one skutku, jakiego wszyscy by oczekiwali.

Być może jednym z rozwiązań prowadzącym do stabilności ŁKS-u, o którym mówi się od dawna, będzie przekształcenie go ze stowarzyszenia w spółkę akcyjną z większościowym udziałem miasta. W tej sprawie odbyły się już konsultacje prawników, przedstawicieli klubu i samorządu miasta. Uchwałą w sprawie wyrażenia zgody na przekształcenie formy organizacyjnej klubu podjęło ponadto nadzwyczajne zgromadzenie członków ŁKS 1926 Łomża.

GRZEGORZ DANILUK

AKADEMICZKI NIE SKŁADAJĄ BRONI

Dwa zwycięstwa i sześć porażek to bilans tenisistek stołowych KU AZS PWSiP "Metal-Technik" Łomża po 8. kolejkach rozgrywek ekstraklasy. Akademicki, których celem jest utrzymanie, z dorobkiem 7 punktów zajmują ósmą lokatę w tabeli.



Sponsorem głównym klubu jest Miasto Łomża

Zderzenie z ekstraklasą okazało się na początku dla beniaminka dosyć bolesne. Łomżanki na inaugurację uległy na wyjeździe Polmlekowi Lidzbark Warmiński 0-3, a następnie przed własną publicznością w hali sportowej im. Olimpijczyków Polskich nie zdobyły seta w pojedynku z KU AZS UE Wrocław.

Trener Waław Tarnacki uspokajał, że jego podopieczne mierzyły się z mocnymi rywalkami, a w kolejnych meczach – na wyjeździe z GLKS Scania Nadarzyn i w Łomży z Bronowianką Kraków może być już tylko lepiej. - Myślę, że powinniśmy w nich coś ugrać – zapowiadał i w swoich przypuszczeniach się nie pomylił.

Zaczęło się od wygranej 3-1 w Nadarzynie, zaś kilka dni później był cenny punkt po zaciętej walce z krakowiankami. W kolejnych meczach akademicki grały ze zmiennym szczęściem. Po dwóch porażkach po 0-3, z Bebetto AZS UJD Częstochowa (u siebie) i SKTS Sochaczew (na wyjeździe), pokonały 3-0 nad Na-

rwia ATS east rent Białystok, by w takim samym stosunku ulec w stolicy Podlasia Dojlidom.

- Szanujemy każdy zdobyty punkt, przeskok między pierwszą ligą a ekstraklasą jest ogromny. Liga w tym sezonie jest najsilniejsza od wielu lat. Dużo pojedynków kończyło się niespodzianką, bardzo często decydowała dyspozycja dnia poszczególnych zawodniczek. Pozostała jeszcze jedna kolejka do zakończenia pierwszej rundy i zakładając najgorszy scenariusz pozostaniemy na ósmym miejscu, które daje nam utrzymanie w ekstraklasie – mówi trener Waław Tarnacki.

Po 8. kolejkach KU AZS PWSiP "Metal-Technik" Łomża z dorobkiem 7 punktów zajmuje ósmą lokatę w tabeli. W meczu kończącym półmetek fazy zasadniczej łomżanki

podejmą 30.11 w hali "Dziewiątki" mistrzynię Polski i zwyciężczynię ubiegłorocznej Ligi Mistrzów – KTS Enea Siarka Tarnobrzeg.

GRZEGORZ DANILUK

TABELA PO 8. KOLEJKACH	M	Z	P	Sety	Pkt
1. KTS Enea Siarka Tarnobrzeg	8	8	0	24-4	23
2. KU AZS UE Wrocław	8	7	1	21-7	20
3. SKTS Sochaczew	8	6	2	22-9	19
4. POLMLEK Lidzbark Warmiński	8	5	3	18-16	13
5. BEBETTO AZS UJD Częstochowa	7	3	4	14-14	11
6. GLKS SCANIA Nadarzyn	8	3	5	15-19	9
7. DOJLIDY Białystok	8	3	5	12-18	9
8. KU AZS PWSiP METAL-TECHNIK Łomża	8	2	6	8-19	7
9. KS BRONOWIANKA Kraków	9	2	7	11-15	5
10. ATS east rent Białystok	8	1	7	7-21	4

FATALNA PASSA SZCZYPIORNIKÓW "DWÓJKI"

Od czterech porażek rozpoczęły drugoligowy sezon piłkarki ręcznej MKS "Dwójka" Łomża. - Zespół jest w przebudowie, dołączyło do niego wiele młodych zawodniczek, które po raz pierwszy zetknęły się z tym poziomem rozgrywek – tłumaczy prezes klubu Iwona Gryczewska.



do Lublina, gdzie szczypiornistki "Dwójki" uległy 29-30 zawodniczkom UKS "Roxa". W tym meczu nie pomogła znakomita dyspozycja Martyny Matyszek, która rzuciła rywalkom 13 bramek. - Mierzyliśmy się z mistrzyniami Polski junierek. Dziewczyny zagrały niezłe spotkanie. Brak skuteczności w ostatniej akcji meczu sprawił, że wracamy bez punktów – przekazuje trener Mateusz Antolak.

Po 4. kolejkach łomżanki zajmują ostatnią lokatę w tabeli. Szansa na pierwszą zdobycz punktową nadarzy się w drugi weekend grudnia, wówczas w hali sportowej "Siódemki" nasze szczypiornistki podejmą APR Radom. ■

GRZEGORZ DANILUK

"Dwójka" po spadku z zaplecza Superligi na początku drugoligowego sezonu grupy mazowieckiej zaliczyła dwie wyjazdowe porażki – z KPR Białystok (24-26) i AZS AWF II Warszawa (26-34). Kibice liczyli, że przełamanie złej passy nastąpi w inauguracyjnym meczu u siebie z KPR ROKiS Radzymin. Mimo licznej frekwencji i głośnego doping w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7, podopieczne Mateusza Antolaka uległy ekipie z Mazowsza 22-29.

- Popelniliśmy zbyt dużą ilość błędów, by myśleć o zwycięstwie. Szwankowała też skuteczność, która oscylowała w granicach 47 procent. Po spadku z pierwszej ligi z kadry

zespołu odeszła większość zawodniczek. Bazujemy na kilku doświadczonych, takich jak Aneta Konert i Martyna Matyszek, czy Katarzyna Rejka, reszta to młode dziewczyny, które dopiero uczą się gry na poziomie seniorskim. Potrzeba czasu i cierpliwości, aby to wszystko zaczęło funkcjonować – mówi trener łomżanek, który objął drużynę wraz z początkiem sezonu.

Pechowy okazał się również wyjazd

TABELA PO 4. KOLEJKACH	M	Z	P	Rz	Rp	Bramki	Pkt
1. UKS "Roxa" Lublin	4	4	0	0	0	137-121	12
2. KPR ROKiS Radzymin	4	3	1	0	1	124-101	10
3. APR Radom	4	3	1	0	0	124-99	9
4. UKS Varsovia II Warszawa	4	2	2	0	0	122-123	6
5. AZS AWF II Warszawa	4	2	2	1	0	110-114	5
6. MKS Lublin	4	1	3	0	0	120-130	3
7. KPR Białystok	4	1	3	0	0	107-138	3
8. MKS "Dwójka" Łomża	4	0	4	0	0	101-119	0

PARK WODNY BIJE REKORDY FREKWENCJI

W październiku obiekt Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży przy ul. Wyszyńskiego 15 odnotował 18 153 wejść. To jak do tej pory rekordowa frekwencja.

Park Wodny ze Strefą SPA to atrakcyjna propozycja na mapie rekreacyjnej naszego miasta. Celem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży jest zachęcenie do aktywności ruchowej różnych grup wiekowych i w wielu dyscyplinach sportowych.

W Parku Wodnym są organizowane m.in. zawody pływackie dla dzieci i młodzieży, rodzinne maratony pływackie, ferie zimowe i letnie wakacje w wodzie, czy aqua aerobik dla seniorów. W obiekcie prowadzone są także zajęcia przez zewnętrzne firmy z nauki pływania, aqua aerobiku, a także zajęcia w ramach lekcji wychowania fizycznego dla uczniów szkół podstawowych oraz dla grup przedszkolnych.

Od początku roku odnotowano już 143 699 wejść do Parku Wodnego. To pokazuje, że mieszkańcy Łomży i okolic coraz większą wagę przykładają do poprawy jakości swojego życia poprzez sport i rekreację. ■



Park Wodny przy ul. Wyszyńskiego

ŹRÓDŁO: MOSiR ŁOMŻA

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

Wydawca: Urząd Miejski w Łomży, Stary Rynek 14, 18-400 Łomża, tel. 86 215 67 24, e-mail: redakcja@um.lomza.pl.

Redaktor naczelny: Grzegorz Daniluk.

Zespół redakcyjny: Łukasz Czech, Łukasz Chelchowski, Kamil Brzostowski (foto), Anna Sierbińska (foto).

Skład: Pracownia Pana Twardowskiego Adam Twardowski, e-mail: pracownia@pracowniapanatwardowskiego.pl.

Druk: Drukarnia Kamil Borkowski, ul. Łąkowa 3, 18-400 Łomża, tel. 86 216 32 03, 795 432 512, biuro@kdbdruk.pl.

PREZYDENT ŁOMŻY **Mariusz Chrzanowski**
zaprasza na:



Zasmakuj
w łomży

MIKOŁAJKI MIEJSKIE

w Krainie
Świętego Mikołaja

STARY RYNEK

6-7-8 GRUDNIA
(piątek-niedziela) 2019

KRAINA CZYNNA DLA ODWIEDZAJĄCYCH
od 9:00 do 21:00.

6 grudnia dodatkowo:

-  wizyta Świętego Mikołaja
-  słodkie upominki dla najmłodszych
-  pisanie listów do Świętego Mikołaja



WSTĘP WOLNY !

SZCZEGÓŁY: www.lomza.pl

ŁOMŻYŃSKĄ WIECZERZĘ WIGILIJNĄ

15 GRUDNIA 2019,

GODZ. **15:00**

STARY RYNEK

Jarmark Bożonarodzeniowy
(10:00-17:00)

Wspólne kolędowanie
(12:00-15:00)



znajdź nas:  /lomza.miasto